

Dymisya gabinetu.

Naczelnik Państwa przyjął dymisyę rządu Ponikowskiego.

(Telegram korespondenta „Gońca Krakowskiego“).

Warszawa, 6 czerwca.

Warszawa. (Tel. wł.). Dziś o godz. 10·30 rano zebrała się Rada Ministrów w pałacu namiestnikowskim, poczem udała się wraz z prezydentem ministrów do Belwederu.

Posiedzenie w Belwederze miało mieć jak wiadomo na celu zażegnanie onegdajszego konfliktu między rządem a Naczelnikiem Państwa.

Tymczasem zupełnie nieoczekiwanie wszedł na salę, gdzie zebrani byli ministrowie, Naczelnik Państwa i oświadczył im zwięźle:

„Dymisyę Panów z dnia 2 czerwca przyjmuję do wiadomości!“

Po tem posiedzeniu dalsza wymiana zdań stała się naturalnie bezprzedmiotową.

Ministrowie wrócili do pałacu namiestnikowskiego, a prezydent ministrów Ponikowski udał się do Sejmu, gdzie zawiadomił marszałka Trąpczyńskiego o fakcie.

Sprawa cała nie będzie miała prawdopodobnie dzisiaj dalszego przebiegu, gdyż zwołaniu konwentu seniorów stoi na przeszkodzie nieobecność znacznej części przywódców klubowych.

Przywódców tych zawiadomiono telegraficznie o przesileniu.

REAR VIEW OF THE
MOUNTAIN

THE MOUNTAIN
IS A

THE MOUNTAIN
IS A

THE MOUNTAIN
IS A